

piątek, 05.05.2023

Cel, który wybraliśmy! [J 14, 1-6]

Jezus powiedział do swoich uczniów: «Niech się nie trwoży serce wasze. Wierzycie w Boga? I we Mnie wierzcie! W domu Ojca mego jest mieszkań wiele. Gdyby tak nie było, to bym wam powiedział. Idę przecież przygotować wam miejsce. A gdy odejdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę powtórnie i zabiorę was do siebie, abyście i wy byli tam, gdzie Ja jestem. Znaście drogę, dokąd Ja idę». Odezwał się do Niego Tomasz: «Panie, nie wiemy, dokąd idziesz. Jak więc możemy znać drogę?». Odpowiedział mu Jezus: «Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie».

>P<

Jezus wskazuje cel: jest nim niebo. Chce tego dla nas. Swoją męką, śmiercią i chwalebny zmartwychwstaniem wysłużył nam je. On jest "drogą, prawdą i życiem" (J 14, 6). Chrystus rozpościera dla nas niesamowitą perspektywę. Zachęca, by nieustannie patrzeć do przodu, ku temu celowi. Ostatnio słyszałem dość ciekawy przykład. Opowiada on o człowieku kierującym pojazdem. Kierowca od czasu do czasu musi zerknąć w lusterko wsteczne, które pokazuje co dzieje się za jego plecami. Ale wiemy doskonale, że zasadnicza jego uwaga jest skierowana przed siebie. Nie da się prowadzić pojazdu patrząc nieustannie w lusterko wsteczne. Droga, cel kierowcy rozpościera się przed nim. Szyba przednia jest o wiele większa, niż lusterko wsteczne. W naszym życiu bywa podobnie. Częścią naszego życia jest element naszej historii, to co się stało, przeszłość. Ale większą częścią naszego życia jest to, co przed nami. Tym bardziej w życiu chrześcijanina, przed którym rozpościera się życie bez końca, życie wieczne. Dlatego Jezus zachęca by się nie bać, lecz śmiało wierzyć w Boga i Bogu. Chrześcijanie, patrzmy na swoje życie z perspektywy Celu, który wybraliśmy!

fot. pixabay